



## MISTRZYNI

Dokonania koszykarek budzą podziw niemal wszystkich. Szkolnej drużynie pierwszy raz od siedmiu lat udało się dojść na tak wysoki szczebel rozgrywek. Co one same sądzą o swoim sukcesie i jak oceniają swoje szanse w dalszym etapie? W wywiadzie zespół reprezentowały: **kapitan Marta Nowak (3a) i Estera Kowalska (3c).**

## CO DALEJ???

NASZE  
DZIENNIKARKI  
ZROBIŁY SONDE  
WŚRÓD UCZNIÓW  
KLAS TRZECICH I  
WSPÓLNIE Z PANIĄ  
ANETĄ JANKOWSKĄ -  
ŁUKOMSKĄ -  
SZKOLNYM

DORADCĄ  
ZAWODOWYM  
STWORZYŁY SZEREG  
WSKAZÓWEK DLA  
PRZYSZŁYCH  
ABSOLWENTÓW.  
ZAPRASZAMY DO  
LEKTURY!

## CO WARTO CZYTAĆ?

### TOLKIENA!

### Maraton z historią

Pan Michał Szwacki zorganizował Maraton z historią. W tym nietypowym spotkaniu udział wzięli uczniowie klas 3B oraz 3D. Dla

trzecioklasistów miało to być powtórzenie materiału do nadchodzących testów gimnazjalnych. Choć obawialiśmy się, że będzie to nudna lekcja, dzięki zaangażowaniu pana Szwackiego, wyszło naprawdę ciekawie. Na całe spotkanie składało się rozwiązywanie próbnych testów,

analizowanie map oraz krótka prezentacja multimedialna przygotowana przez naszych kolegów. Znalazł się czas na krótką przerwę i pizzę dla wzmocnienia! smiley Ostatnim punktem programu była debata dotycząca powstania w naszym kraju - czy są one potrzebne czy nie?

## Spotkanie z teatrologiem

Uczniowie naszej szkoły wzięli udział w spotkaniu z panią teatrolog, Martą Mielcarek. Podczas godzinnej prelekcji młodzież miała możliwość poznać specyfikę pracy instytucji teatralnych. Pani teatrolog

odpowiadała na pytania uczniów dotyczące pracy aktora i osób biorących udział przy tworzeniu przedstawienia, a także udzielała rad osobom, które chciałyby w przyszłości pracować w teatrze.

## NASZE ZŁOTKA W JEDYNYM TAKIM WYWIADZIE

**Sprawiłyście przyjemną niespodziankę, zachodząc tak daleko w rozgrywkach, jak czujecie się z takim osiągnięciem na koncie?**

**Marta Nowak, kapitan drużyny:**

Przed wszystkim naszym zadaniem było reprezentowanie szkoły, a tak wysoki wynik dało nam niesamowitą satysfakcję.

**Estera Kowalska, zawodniczka:**

Biorąc pod uwagę, że te szkolne zawody to naprawdę duży sukces. Myślę, że powinniśmy być z tego dumne.

**Spodziewałyście się takiego sukcesu?**

**M.N.:** Sądziłyśmy, że nasze zmagania zakończą się tylko na półfinale powiatu.

**E.K.:** Nic nie było do końca wiadome, po zwycięstwie z Tarnowem Podgórnym, o którym chodziły pogłoski, że jest najlepszym zespołem, podbudowałyśmy się i zaczęłyśmy walczyć dalej.

**Jakie uczucie**

**towarzyszyło Wam, kiedy już wiedziałyście, że jesteście w finale rejonu?**

**M.N.:** Nie zdawałyśmy sobie z tego sprawy, ale odczuwałyśmy radość.

**E.K.:** Zaskoczenie, no i oczywiście szczęście, aż trudno było w to uwierzyć.

**Długo przygotowywałyście się do zawodów?**

**M.N.:** Nie, miałyśmy tylko kilka zajęć SKS.

**E.K.:** Drużyna miała wspólne kilka zajęć, jednak rzadko kiedy uczestniczył w nich pełny skład, dlatego bardzo spontanicznie wychodziłyśmy na mecze.

**Czyli nie miałyście problemów, żeby pogodzić przygotowania do zawodów z nauką i życiem prywatnym?**

**M.N.:** Nie, raczej nie, zajęcia odbywały się po godzinach lekcyjnych, więc nie było problemów.

**E.K.:** Bardziej zawody, wyjazdy kolidowały trochę z lekcjami i prywatnymi planami niż zajęcia przygotowawcze. Ile pozostało

przed Wami etapów do wygrania?

**E.K.:** Po rejonach to już województwo, tam ma się do czynienia z nieprzypadkowymi zespołami, które na co dzień trenują koszykówkę.

**Obiektywnie oceniając Waszą ekipę i przyszłych przeciwników, jak myślicie, ile jeszcze zdołacie wygrać?**

**M.N.:** Sądzę, że z jedną drużyną mamy szansę wygrać, pozostałe reprezentują już wysoki poziom.

**E.K.:** To zależy przede wszystkim od nastawienia i chęci do walki, nie możemy przestraszyć się poziomem, tyle ile ugramy, to na plus dla nas.

**Możecie zdradzić jaka atmosfera panuje w drużynie?**

**Dogadujecie się ze sobą?**

**M.N.:** Kontakt mamy bardzo dobry, żadne konflikty się nie zdarzyły.

**E.K.:** Podchodzimy do meczu raczej na luzie, oczywiście z nerwami, ale jedyne zacięte dyskusje dotyczą gry a nie kłótni

między sobą.

**Trenowałyście wcześniej koszykówkę?**

**M.N.:** Nie, nigdy nie trenowałam.

**E.K.:** Rekreacyjnie. Myślę, że nauczyłam się wszystkiego już w szkole podstawowej.

**Macie jakieś plany na przyszłość związane ze sportem czy graniem w szkolnej drużynie traktujecie po prostu jako dobrą zabawę i rozwijanie swoich umiejętności?**

**M.N.:** Może w przyszłości zacznę realizować swoje plany związane ze sportem, ale raczej nie w tej dyscyplinie, a graniu w szkolnej drużynie to zdecydowanie dobra zabawa.

**E.K.:** Osobiście trenuję siatkówkę, koszykówka to tylko moje hobby.

**Ostatnie pytanie: o czym marzycie?**

**M.N.:** Byłoby bardzo miło, gdybyśmy przeszły do kolejnego etapu.

Rozmawiały:  
Sandra Wilczewska  
Anna Ofierzyńska

Miejsce młodych - SCENA ROBOCZA! Słyszeliście kiedyś o Scenie roboczej? Nie? Musisz koniecznie odwiedzić to miejsce! Nie jest to

### Miejsce młodych - SCENA ROBOCZA!

Słyszeliście kiedyś o Scenie roboczej? Nie? Musisz koniecznie odwiedzić to miejsce! Nie jest to zwyczajny teatr, w którym siedzą panowie w garniturach i kobiety w garsonkach. W tym miejscu możesz być sobą i jednocześnie oglądać świetnie przedstawienia. My odwiedziłyśmy to miejsce po spotkaniu z panem Kubą Kapralem, który pokazując nam w Gimnazjum zwiastun przedstawienia, niezmiernie nas zaciekał. Nie wiedziałyśmy jednak, że Tragedia w lumpeksie tak bardzo nas zaskoczy. Po wejściu na salę, nie zobaczyłyśmy rzędu krzesel, ale miejsce ładujące przypominające sklep z używaną odzieżą. Jak się okazało, my jako widzownia, byliśmy częścią przedstawienia. Tematem był przeciętny Polak i Polka oraz dane statystyczne ściśle

z nimi związane. Było to zaskakujące, a wręcz szokujące, nowe i niecodzienne przeżycie dla nas. Tak bardzo nam się podobało, że z pewnością wybierzemy się na inne przedstawienia. Po spektaklu udało nam się porozmawiać z jednym z trzech aktorów - z panem Jakubem Kapralem. Aktor krótko opowiedział o swoich początkach z aktorstwem. W wieku 15 lat wstąpił do amatorskiej grupy teatralnej w Nowej soli z powodu fascynacji podróżowaniem. Pan Kuba zakończył rozmowę bardzo ciekawą myślą: Każdy z nas podąża inną ścieżką. Jest to mimo wszystko inny kierunek kariery. Nasza praca różni się od tej w teatrze. Nasze są wszystkie pomysły. Wszyscy decydujemy o wystroju sceny, a nawet o oświetleniu. Tutaj każdy ma prawo do podjęcia własnych decyzji, sprzeciwu i na pewno nie zostanie on skrytykowany za własne zdanie.

Aleksandra Tórz  
Jagoda Teszner  
Paulina Dominiak

# I CO DALEJ???

Trzecioklasiści stoją przed trudnym wyborem: liceum ogólnokształcące, technikum czy zasadnicza szkoła zawodowa. Najprawdopodobniej od tej decyzji zależy ich przyszłość, więc nasuwa się pytanie co dalej? Oto kilka wskazówek, które pomogą im dokonać wyboru.

Przy opracowaniu tematu pomogła nam **pani Aneta Jankowska - Łukomska** -

szkolny doradca zawodowy. Pani Jankowska-Łukomska zorganizowała szereg spotkań przedstawicieli różnych szkół z naszymi uczniami, aby ułatwić podjęcie wyboru młodzieży.

1. Kieruj się własnymi potrzebami i zainteresowaniami.

2. Wybierając



rozszerzone przedmioty, staraj się skupić na tych, które najlepiej umiesz.

3. Nie zwracaj

uwagi na innych, wybierz to, co Ci odpowiada.

4. Decydując o wyborze szkoły

ponadgimnazjalnej, pamiętaj, że czas dojazdu nie powinien przekraczać

jednej godziny.

5. Wybór drugiego języka nie jest najważniejszy,

ponieważ nie musisz go zdawać podczas egzaminu maturalnego.

6. Jeżeli w rekrutacji zabraknie Ci kilku punktów, masz szansę się odwołać.

7. Pamiętaj, że pierwszym wyborem jest szkoła marzeń, drugim szkoła, do której chcesz uczęszczać i masz szansę się dostać, natomiast trzeci to wybór

ostateczny.

8. Przede wszystkim powinieneś być optymistą! Nie załamuj się.



## Gdzie wybierają się nasi uczniowie?

### Klasa:

3a - 14 osób liceum, 7 technikum, 1 szkoła zawodowa  
3b - 13 liceum, 8 technikum  
3c - 12 liceum, 7 technikum, 1 szkoła zawodowa  
3d - 17 liceum, 4 technikum, 1 szkoła zawodowa  
3e - 12 liceum, 8 technikum, 3

szkoła zawodowa  
3f - 20 liceum, 5 technikum, 3 szkoła zawodowa  
3g - 10 liceum, 7 technikum, 5 szkoła zawodowa  
3h - 16 liceum, 5 technikum, 3 szkoła zawodowa

Zuzanna Bukowska,  
Marika Janas,  
Sara Rotnicka

## Festiwal nauki i sztuki w POLITECHNICE POZNAŃSKIEJ

Uczniowie należący do kółka matematyczno-fizycznego pod opieką pani Ewy Rubisz i pani Bogumiły Piechowiak brali udział w zajęciach zorganizowanych przez Politechnikę Poznańską na Piotrowie. Furorę zrobili Chemia show- czyli zjawiskowe



pokazy doświadczeń z wykorzystaniem wiedzy z zakresu inżynierii chemicznej. Uczniowie byli zachwyceni pokazami@ (red.)

## Nauczyciel z pasją

### Rozmowa z panią Wiesławą Stankiewicz, nauczycielką matematyki w naszym Gimnazjum

<p>Jak długo pracuje Pani w naszej szkole?</p> <p>Pracuję tutaj już 11 lat.</p> <p>Czy studia matematyczne były od zawsze Pani marzeniem?</p> <p>Na początku chciałam studiować na AWFie, ale ponieważ nie umiałam bardzo dobrze pływać, wybrałam moją drugą miłość - matematykę.</p> <p>Czy praca z młodzieżą sprawia Pani przyjemność?</p> <p>Tak, ogromną. Lubię, kiedy podczas przerwy podchodzą do mnie uczniowie, mogę z nimi pożartować, porozmawiać niekoniecznie o sprawach szkolnych.</p> <p>Jakie wartości sobie Pani ceni jako nauczyciel? Uczciwość. Doceniam tych uczniów, którzy potrafią przyznać się do błędu albo powiedzieć, że źle ich oceniłam (np.</p>	<p>dostali za dużo punktów).</p> <p>Co Pani uważa za swój największy sukces zawodowy? To trudne pytanie. Myślę, że to, że uczniowie dobrze mnie wspominają, rozpoznają na ulicy.</p> <p>Czy zależy Pani na sukcesach uczniów?</p> <p>Bardzo. Chciałabym, aby pokochali to, czego uczę (matematykę i informatykę) i nie dali się oszukać w przyszłości. Zawsze pomagam dzieciom i staram się wytłumaczyć im to, czego nie rozumieją.</p> <p>Jak spędza Pani wolny czas?</p> <p>Zazwyczaj czas wolny spędzam aktywnie. Lubię grać w siatkówkę, jeździć na rowerze. Często gram z dziećmi w karty, gry planszowe, rozwiązuję łamigłówki.</p> <p>Czym się Pani interesuje?</p>	<p>Interesuję się sportem, muzyką, tańcem, matematyką oraz nowymi technologiami. Uwielbiam rozwiązywać trudne, podchwytliwe zagadki matematyczno-logiczne.</p> <p>Jakie było Pani marzenie z dzieciństwa?</p> <p>Jako dziecko chciałam zostać stewardessą, ale później okazało się, że mam lęk wysokości.</p> <p>Jakie jest Pani najskrytsze pragnienie? Pragnę więcej podróżować.</p> <p>Czy udziela się Pani w naszej szkole? Np. w jakiś zawodach organizowanych w gimnazjum, konkursach itp.</p> <p>Z wielką przyjemnością biorę udział w takich imprezach. Jeżeli jest to np. Dzień Sportu - często reprezentuję klasę, nauczycieli lub całą szkołę. Żałuję, że takie rozgrywki</p>	<p>odbywają się tylko raz w roku.</p> <p>Dziękujemy za wywiad.</p> <p>Dziękuję.</p> <p>Rozmawiały:</p> <p>Maja Marciniak Wiktoria Walla</p> <p><b>W fantastycznym świecie J. R. R. Tolkiena.</b></p> <p>W grudniu wszedł do kin nowy film autorstwa Petera Jacksona na podstawie książki J. R. R. Tolkiena <b>Hobbit</b>. Pamiętając wielki sukces poprzedniego filmu w duecie TolkienJackson, bardzo cieszyłam się na seans, ale postanowiłam, że przed nim, przeczytam książkę. I co okazało się lepsze?</p> <p>Książka Tolkiena to powieść przygodowa, która swoją akcję skupia wokół</p>	<p>fantastycznej krainy Śródziemia, znanego fanom angielskiego pisarza z Władcy Pierścieni. Jest to opowieść pełna zaskakujących zwrotów akcji i zapierających dech w piersiach przygód kompanii krasnoludów i hobbita Bilbo Bagginsa. Cała historia skupia się wokół odzyskania przez smoka bogactw, który należał do krasnoludów. Podczas podróży po skarb, drużynę spotyka wiele przygód, które nie zawsze mogły skończyć się pomyślnie. Krasnoludom i hobbitowi wielokrotnie grozi niebezpieczeństwo ze strony goblinów czy wargów. Bardzo pomocny okazuje się wtedy niepozorny Bilbo Baggins, który nieraz pomaga krasnoludom wyjść z opresji. Niemalże od razu po ukończeniu książki</p>	<p>wybrałam się ze znajomymi do kina i obejrzałam film opowiadający tę samą historię. Natomiast "Hobbit: Niezwykła Podróż" w reżyserii Petera Jacksona nie zachwyił mnie tak samo jak książka. Najbardziej nie podobało mi się to, że reżyser dodał do ekranizacji wiele wątków, które nie pojawiły się w opowieści Tolkiena, a które, moim zdaniem, były niepotrzebne. Niewątpliwym plusem filmu były jednak piękne krajobrazy Nowej Zelandii oraz wszelkie charakterystyczne i efekty specjalne. Tak czy inaczej, polecam Hobbita i jego kinową ekranizację.</p> <p>Anna Ofierzyńska</p>
--	--	--	--	--	--